

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 10.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Mariana Skarbka (r. śm.)

16³⁰ + Józefa Wawrzyckiego (23r. śm.)

Wtorek 11.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ 1) + Helenę Kutę zam. córka Elżbieta z wnukami i prawnukami i wnuczką Rozalią z r. 2) + Alicję i Józefa Zegadło

16³⁰ + Stanisławę (r. śm), Władysława Malickich

Środa 12.02 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) + Jana Stefanię, Józefę, Jacentego Znojek, Mariannę Wierzbicką; 2) + Mariana Krzyszkowskiego i Czesława Kowalskiego (12r. śm.); 3) + Henrykę Radek; 4) z okazji ur. Grzegorza Michty z prośbą o opiekę Matki Bożej dla całej rodziny; 5) + Stanisławę, Stanisława Sołtys, Annę, Stefana Głodek z int. r.; 6) + Janinę, Mieczysława, Mirosława Dudek; 7) Msza Św. z prośbą o zdrowie i Boże bł. i opiekę Matki Bożej; 8) w 60r. ur. Henryka Kuty z prośbą o Boże bł. i opiekę Matki Bożej zam. żona z dziećmi; 9) Zofię Więckowską w 20r. śm.; 10) + Zdzisława Kutę (3r. śm.) zam. brat Henryk z rodziną; 11) Z okazji 94r. ur. Marii Sochy – o zdrowie i Boże bł. – zam. dzieci; 12) + Edwarda (6r. śm.) Katarzynę, Franciszka Kolka, Franciszkę, Józefa Kasperków; 13) + Mieczysława (6r. śm), Janinę (3r. śm), Anielę, Antoniego Kowalskich i Henryka Brzozę; 14) + Mariannę Więcek 15) + Tadeusza (r. śm.) i zm. z r. Burasów; 16) + Zdzisław Stachurę, Władysławę, Stanisława Frankowiczów 17) + Sławomira i Ryszarda Korbanę; 18) + Mariannę (r. śm), Władysława, Apolonię, Wincentego Zychowicz i Mateusza Marciniewskiego

Czwartek 13.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Mieczysława (20r. śm.), Anielę, Jana, Stanisława Stachurów i Katarzynę Matek z int. r.

16³⁰ + Mieczysława Kija (r. śm.)- zam. r.

Piątek 14.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ 1) + Zdzisława Kutę (3r. śm.) z int. żony z r.

2) + Helenę Kutę- od wnuczki Bernardy z r.

16³⁰ 1) + Rafała Taracha- od uczestników pogrzebu

2) + Leokadię Pyk- od uczestników pogrzebu

Sobota 15.02 Dzień Powszedni- RELIKWIE BŁ. MICHAŁ SOPOĆKO

16⁰⁰ + Mariana Piotrowskiego, Genowefę, Edwarda Władyszewskich

17⁰⁰ + Romana, Franciszka, zm. z r., Mieczysława Wojcieszynskiego i zm. z r. Zegadłów, Kruków, Nowackich

Niedziela 16.02 Niedziela

8⁰⁰ + Jerzego Dziergwę (9 r. śm), Annę, Stanisława Głodek

10⁰⁰ o Boże bł. i dary Ducha Św. dla syn Piotra w 40 r. ur.

12⁰⁰ za Parafię

16⁰⁰ + Mieczysława, Jerzego, Irenę Gruszczyńskich, Wiesława Januszka – zam. r.

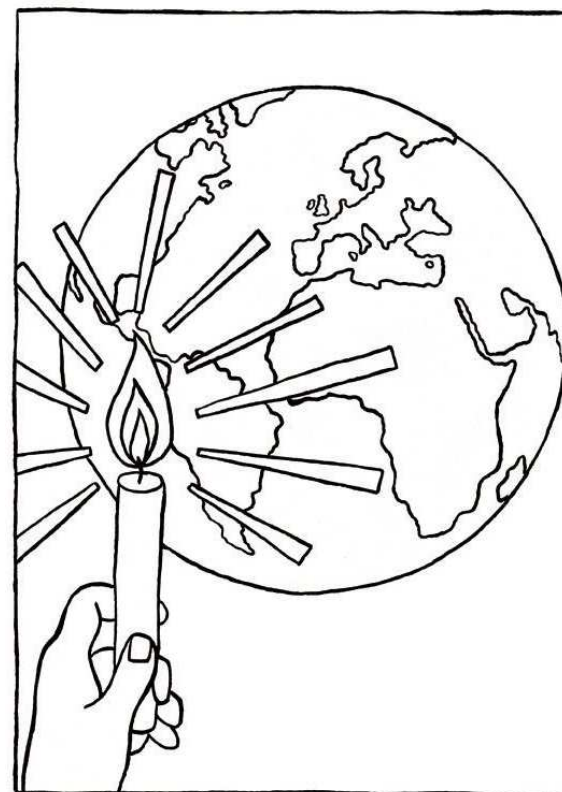
† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Józefa Zegadło z Brzezin, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

V Niedziela Zwyczajna

9 lutego 2020 r. Nr 11 (585)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 58, 7-10 /

1 Kor 2, 1-5

Evangelia: Mt 5, 13-16

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie».

Kazanie espresso...

„Prorok Izajasz nawołuje, by ze swej majątności używać ubogim, wspomagając datkiem zebrzących. Zwraca jednak uwagę, by głodnym dać chleb, nagich przyodziać, a nie obdarowywać ich złotem. Nie ma cnoty bez roztropności. We współczesnym świecie trzeba się głęboko zastanowić, czy dając pieniądze zebrzącemu, dzielę się z nim chlebem bądź zapewnię mu odzież. Praktyka uczy, że uzależnionym udzielam raczej funduszy na alkohol lub narkotyki. Mam być solą ziemi, solą społeczeństwa; raczej chronić przed zepsuciem niż do niego prowadzić. Jak więc wspomóc zebrzących? Lepiej skierować daną osobę do instytucji charytatywnych, lepiej ewentualnie dać żywność niż pieniądze. Jak bowiem żebrak wie wykorzysta – nie wiemy, a często się zdarza, że wykorzystuje ku zepsuciu, nie ku poprawie.

/o. J. Bocian/

Zapalmy świat Miłością Chrystusową!

A w parafii...

- We wtorek spotkanie ministrantów o 17.30 na Sali gimnastycznej
- PZC zaprasza pobierających żywność na warsztaty kulinarne oraz na warsztaty z niemarowania żywności, które odbędą się w sobotę 15 lutego o godz. 12.00 w Świątlicy „Przy fontannie”
- 15 lutego msza św. z relikwiami bł. Michała Sopoćko.



Czy wiesz, że...

Wykonując znak krzyża można zaobserwować, dwa sposoby jego wykonania każdy z nich posiada swoją symbolikę. Jeden sposób to wykonanie znaku otwartą dłońią ze złączonymi pięcioma palcami które symbolizują 5 ran Chrystusa na krzyżu. Drugi sposób to złączone trzy palce (kciuk, wskazujący i środkowy) które symbolizują Tróję świętą oraz dwa pozostałe złączone i lekko ukryte które symbolizują dwie natury Jezusa boską i ludzką.

Z Watykańskiej Ziemi...

Papież Franciszek w Sylwestra 2019 roku uderzył pewną kobietę która mocno go pociągnęła co było bardzo rozpowszechnioną informacją po świecie. Jednak mniej znanym faktem jest, że papież Franciszek czuł wielki żal za swoje zachowanie, kazał odnaleźć tą kobietę i poprosił ją o spotkanie. Jeszcze w Styczniu spotkali się razem na prywatnym spotkaniu.

Extra...

- × 09.02.1851 – otwarto pierwszy dworzec kolejowy w Madrycie
- 10.02.1326 – Król Władysław I Łokietek wraz z posiłkami litewskimi najechał Brandenburgię.
- 11.02.1815 - Utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie.
- 12.02.1502 – Vasco da Gama rozpoczął swą drugą podróż do Indii.

Znalezione...

„Nie jest łatwo być przedsiębiorcą i być świętym, bo od tego, któremu dużo dano, więcej też się wymaga. Zwłaszcza że bycie świętym nie polega na kopiowaniu innych świętych – trzeba odkryć swój talent i spożytkować go indywidualnie. Święty Homobonus z Cremony rozdawał to, co sam wypracował. Bardzo ciekawa i niestety mało znana jest historia rodziców św. Teresy z Lisieux. Żyli w połowie XIX wieku, a w 2015 r. oboje zostali kanonizowani. Matka, Maria Zelia Martin, prowadziła własną firmę, wychowując pięć córek. Działalność rozwijała się tak dobrze, że jej mąż, Ludwik, zostawił swój warsztat jubilerski, żeby pracować dla żony. Gdy ona młodo zmarła, on sprzedał firmę, która była tak dobra, że został rentierem. Bardzo niecodzienny układ jak na tamte czasy. Biznes i pieniądze, jak widać, nie przeszkodziły im w dojściu do świętości własnej i córki. To doskonały przykład dla chrześcijańskich przedsiębiorców, pokazujący, że nie trzeba się odcinać od wartości, w które się wierzy, żeby rozwijać biznes. Szkoda, że Kościół nie wykorzystał okazji, żeby nagłośnić ten przykład. Wiele osób odrzuca liberalizm gospodarczy, bo wiąże go z relatywizmem moralnym. Ale to człowiek sam musi sobie odpowiedzieć na pytanie, co postawić na szczycie: Boga czy mamonę. Na szczycie jedno i drugie się nie zmieści, ale zarabianie pieniędzy czy posiadanie dóbr Bogu nie ujmują. Moje wolnorynkowe przesłanie brzmi: trzeba się nauczyć dystansu do tego świata. Kościół krytykuje konsumpcjonizm, ale niestety nie potrafi wytłumaczyć, na czym on polega. A nie polega na posiadaniu rzeczy.” /o. Jacek Gniadek misjonarz werbista/



Boży człowiek... - św. Klaudiusz de la Colombiere(15 lutego)

Klaudiusz urodził się 2 lutego 1641 r. we Francji. Kształcił się i przebywał w kolegium jezuickim w Lyonie. Studia teologiczne odbył w Paryżu w latach 1666-1670, pełniąc równocześnie funkcję korepetytora i wychowawcy synów ministra finansów we Francji, słynnego Colberga. Zaraz po święceniach kapłańskich przełożeni powierzyli Klaudiuszowi odpowiedzialny obowiązek kaznodziei w Lyonie. Zyskał sławę jako mówca i wychowawca. Równocześnie był spowiednikiem konwiktów i profesorem retoryki. W roku 1674 odbył tak zwaną trzecią probację, czyli próbę, po której został wyznaczony na superiora, czyli przełożonego domu jezuickiego w Paray-le-Monial. Miał wówczas 33 lata. Równocześnie pełnił obowiązki zwyczajnego spowiednika w pobliskim klasztorze sióstr wizytek. Tu właśnie zetknął się ze św. Małgorzatą Marią Alacoque, apostołką kultu Najświętszego Serca Jezusowego. W owym czasie we Francji żarliwie głosił nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego św. Jan Eudes (1601-1680). Jakby na potwierdzenie woli nieba, że Panu Bogu nader miłe jest to nabożeństwo, w tym samym czasie w klasztorze w Paray-le-Monial św. Małgorzata miała serię objawień Pana Jezusa, polecającego jej, by ze wszystkich swoich sił i możliwości popierała to nabożeństwo. Co więcej, Pan Jezus wyznaczał nawet formy tego nabożeństwa, dzisiaj powszechnie przyjęte. Święta przeżywała bolesną rozterkę, gdyż zamknięta w klauzurze miała niewielkie możliwości, by wypełnić wolę Chrystusa, wypowiedaną tak zdecydowanie i jasno. W klasztorze zaś jej widzenia traktowano ze zrozumiałą rezerwą. Zjawienie się więc Klaudiusza w charakterze kierownika duchowego sióstr było w tej sytuacji wydarzeniem opatrnościowym. Po pilnym zbadaniu całej sprawy uspokoił on i utwierdził w dobrym przekonaniu najpierw samą Świętą, a potem klasztor - przełożoną i siostry. Bezwzględnie sam się także poświęcił Bożemu Sercu 21 czerwca 1675 roku, w dzień po oktawie Bożego Ciała, który to piątek sam Pan Jezus wybrał na obchodzenie święta swojego Najświętszego Serca. Pod koniec września 1676 roku o. Klaudiusz został mianowany przez przełożonych kaznodzieją i spowiednikiem księżnej Yorku, Marii Beatrycze d'Este, przyszłej królowej Anglii. Musiał więc opuścić rodziną Francję. Na nowym miejscu, w nowej ojczyźnie, Klaudiusz szerzył nabożeństwo do Serca Pana Jezusa słowem i piórem. Przekonał także księżną, która odtąd stała się gorącą propagatorką tego nabożeństwa. W przyszłości to ona właśnie będzie gorliwie zabiegać u papieża Innocentego XII, by to nabożeństwo zatwierdził. Księżnę jako katoliczkę i jej dwór inwigilowano. Ponieważ Klaudiusz nawrócił księcia Yorku i kilku anglikanów, został wtrącony w 1679 r. do lochów więzienia Kings Bench. Po pięciu tygodniach aresztu, gdzie zapadł na nieuleczalną chorobę, został zwolniony z więzienia i skazany na banicję. Dla poratowania zdrowia został wysłany do Paray-le-Monial (1681), gdzie zmarł 15 lutego 1682 r. Jego relikwie spoczywają w tamtejszym kościele jezuitów. Pisma Klaudiusza zebrano i wydano w dwa lata po jego śmierci w 4 tomach.

Zamyśl się...

„Obowiązek szczerzenia wiary świętej w miarę możliwości spoczywa na wszystkich.” /Św. Wincenty Pallotti/

Uśmiech

„Szef zyczył mi dziś rano miłego dnia. Poszedłem więc do domu.”

Coś dla ducha...

„O cudach”

Kiedyś do Pana Jezusa przyniesiono chorego. Pewnie miał gorączkę i trząsał się jak barani ogon raz z zimna, raz z gorąca. Chudzielec, blady, trzy ćwierci do śmierci, ale gdy Pan Jezus go dotknął, od razu wyzdrowiał. Zaczął skakać, tańczyć, a może i łykać lody, po od razu po cudzie gardło też jest zdrowe. Na świecie jest tyle cudów! Na przykład drzewo. Niewielkie ziarenko, tak niepozorne, że wiatr może je zdmuchnąć, pada w ziemię.

/ks. J. Twardowski/